

# Monika Jankiewicz-Brzostowska

---

## Zabytki kultu Czternastu Wspomożycieli w Polsce

---

Studia Elbląskie 4, 167-176

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZABYTKI KULTU CZTERNASTU WSPOMOŻYCIELI W POLSCE

Treść: — I. Wstęp. — II. Źródła. — III. Analiza historyczna. — IV. Czternastu Wspomożycieli w Polsce. 1. Źródła krakowskie. 2. Malowidło ściennie w kościele w Moragu. 3. Epitafium Stanisława Chrobrowskiego w katedrze sandomierskiej. 4. Kwatera tryptyku z kościoła parafialnego w Szyku. — Zusammenfassung.

### I. WSTĘP

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech pobożności średniowiecznej był niewątpliwie kult świętych. Niniejsze studium poświęcić pragnę analizie specyficznych cech jednego z bardziej niezwykłych kultów, jakie dotarły na ziemie polskie — kultu Czternastu Wspomożycieli.

Jest to grupa świętych czczonych w Europie zachodniej i środkowej, szczególnie w krajach niemieckich, Czechach oraz we Włoszech najprawdopodobniej od połowy trzynastego wieku. Zazwyczaj wymieniani byli w ich gronie następujący święci: Achacy, Barbara, Błażej, Cyriak, Dionizy biskup Paryża, Eustachy, Erazm, Idzi, Jerzy, Katarzyna Aleksandryjska, Krzysztof, Małgorzata, Pantaleon, Wit<sup>1</sup>.

### II. ŹRÓDŁA

Najważniejsze informacje o Wspomożycielach znajdują się w *Acta Sanctorum* pod datą 8 sierpnia, a także w kilku leksykonach i słownikach, z których najobszerniejsze są: *Bibliotheca Sanctorum*<sup>2</sup>, *Lexikon der christlichen Ikonographie*<sup>3</sup>, *Reclams Lexikon der Heiligen und Biblischen Gestalten*<sup>4</sup> oraz *The Oxford Dictionary of Saints*<sup>5</sup>. W języku polskim dostępne są wzmianki w *Jesieni średnio-*

<sup>1</sup> *Acta Sanctorum collecta a Josepho van Hecke*, Joannes Bollandus, t. 38, Augusti tomus II, die Octava Augusti, s. 326 (dalej: *A. Scrum*).

<sup>2</sup> *Bibliotheca Sanctorum*, Rzym 1961–1970, t. 1–13, s. 618 i nn. (*Bibl. Scrum*).

<sup>3</sup> J. Dünninger, *Vierzehn Nothelfer*, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, t. 8: *Ikonographie der Heiligen*, Freiburg 1976, s. 546–550, także ponowna edycja: Rzym – Freiburg – Bazylea – Wiedeń 1990, s. 546–550.

<sup>4</sup> H.L. Keller, *Reclams Lexikon der Heiligen und biblischen Gestalten*, Stuttgart 1968, s. 397–399.

<sup>5</sup> D.H. Farmer, *The Oxford Dictionary of Saints*, b.r., s. 167.

wieczu J. Huizingi<sup>6</sup>, *Chrześcijaństwie* J. Wierusza Kowalskiego<sup>7</sup>, a także w *Słowniku mitów i tradycji kultury* W. Kopalińskiego<sup>8</sup>. O obecności kultu na ziemiach polskich wspominają A. Brückner<sup>9</sup> i W. Schenk<sup>10</sup>. Uwagi na temat Czternastu Wspomożycieli pojawiają się w pracach historyków sztuki, które przywołane zostaną poniżej.

W odróżnieniu od innych grup świętych, którzy zazwyczaj czczeni byli wspólnie z uwagi na wspólnotę losu — najczęściej męczeństwa — święci zaliczani do tej grupy nie mieli z sobą żadnych związków. Przypuszcza się, że połączono ich ze względu na dużą popularność każdego z nich oraz z uwagi na legendy i atrybuty przemawiające do wyobraźni ogółu wiernych<sup>11</sup>.

### III. ANALIZA HISTORYCZNA

Dokładnie nie wiadomo, kiedy i jak do tego doszło. Genezę i popularyzację kultu wiąże się zazwyczaj z działalnością zakonów żebrzących, dominikanów i franciszkanów. Do jego rozpropagowania przyczynili się też cystersi, premonstratensi i benedyktyni. Pierwszy znany nam zabytek potwierdzający istnienie kultu to list odpustowy biskupa Konrada von Passau, pochodzący najprawdopodobniej z 1284 roku, który wspomina o istniejącym w kościele w Krems ołtarzu Wspomożycieli<sup>12</sup>. Pierwszym zabytkiem ikonograficznym jest częściowo tylko zachowane malowidło ścienne w kościele dominikanów w Ratzbonie, powstałe ok. roku 1320<sup>13</sup>.

Początkowo kult funkcjonował przede wszystkim w miastach niemieckich, zyskał popularność także wśród szlachty, a dopiero ok. połowy XV w. trafił na wieś. Okres wielkiej zarazy z lat 1347–1348 przyniósł ożywienie zainteresowania kultem, podobnie jak innymi praktykami religijnymi<sup>14</sup>.

Potężnym impulsem do rozwoju kultu były objawienia, jakie miały miejsce w latach 1445–1446 w dobrach klasztoru Langheim w Górnej Frankonii w miejscowości Frankenthal<sup>15</sup>. Dnia 25 września 1445 r. pasterz tego klasztoru ujrzał Dzieciątka Jezus. Niemał rok później objawienia powtórzyły się, a Dzieciątku towarzyszyło czternaścioro jednakowych dzieci anielskich, które oświadczyły, że są Czternastoma Wspomożycielami i nakazały budowę kaplicy w miejscu ob-

<sup>6</sup> J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 1974.

<sup>7</sup> J. Wierusz Kowalski, *Chrześcijaństwo*, Warszawa 1988.

<sup>8</sup> W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 186.

<sup>9</sup> A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*, t. 1, *Kazania i pieśni. Szkice literackie i obyczajowe*, Warszawa 1902.

<sup>10</sup> W. Schenk, *Kult świętych w Polsce. Zarys historyczny*, RTK, t. 13(1966), z. 4.

<sup>11</sup> Szerzej na ten temat, zob.: M. Jankiewicz, *Kult Czternastu Wspomożycieli*, mps UG, Gdańsk 1992.

<sup>12</sup> Idę tu za autorytetem *Bibliotheca Sanctorum*, (*Bibl. Sctrum*, s. 618, 623), choć H.L. Keller, op. cit., s. 397 przytacza datę 1248 r. (która może wskazywać na błąd drukarski), natomiast J. Dünninger, op. cit., s. 546 podaje, że pierwsze źródła pisane dotyczące kultu Czternastu Wspomożycieli pochodzą z 2. poł. XIV w.

<sup>13</sup> J. Dünninger, op. cit., s. 548.

<sup>14</sup> *Bibl. Sctrum*, s. 618.

<sup>15</sup> *Lexikon für Theologie und Kirche*, Freiburg im Breisgau 1938, t. 10, s. 604.

jawień<sup>16</sup>. Powstała ona w roku 1448 i rychło stała się ośrodkiem ruchu pielgrzymkowego. W 1525 r. kaplica uległa zniszczeniu w trakcie wojny chłopskiej, a na jej miejscu w 1543 r. postawiono kościół, zastąpiony w latach 1743–1772 słynną budowlą projektu Balthazara Neumanna.

Objawienia we Frankenthal zapoczątkowały promieniowanie kultu, wyrażające się w ustanawianiu lokalnych pielgrzymek do ośrodków czci Wspomożycieli oraz fundowaniu kościołów i kaplic wotywnych. Do najwcześniejszych należą: pielgrzymka Vierzehnheiligen (dawne Lützendorf) w Turyngii (1464 r.), pielgrzymka Einkorn koło Schwabisch Hall (1472 r.), kościół wotywny w Osternohe (1471 r.)<sup>17</sup> czy kościół Wspomożycieli w Kadan w Czechach (ok. 1460 r.)<sup>18</sup>. W roku 1467 w Trzebnicy poświęcono kaplicę Czternastu Wspomożycieli<sup>19</sup>, która w 1496 r. otrzymała przywilej odpustu<sup>20</sup>.

Kult Wspomożycieli rychło doczekał się także miejsca w liturgii. W Kodeksie Watykańskim Palatino 500 zachowała się msza „*Missa de XV adiutoribus pro quacumque necessitate discenda*” z roku 1466<sup>21</sup>. Liturgiczne zabytki kultu zawierają też mszały: bamberski (1490 r.), moguncki (1493 r.), z Konstancji (1504 r.), z Isenheim (1516 r.)<sup>22</sup> i utrechcki (1514 r.)<sup>23</sup>.

Jak już wspomniałam, w grupie Czternastu Wspomożycieli znaleźli się święci wyróżniający się dramatycznymi legendami i spektakularnymi atrybutami. Formuła modlitewna z końca XIV w. zawarta w „*Codex latinus monacensis*”<sup>24</sup> wymienia w ich gronie następujące osoby: świętych biskupów Dionizego, Erazma i Błażeja, święte dziewice Barbarę, Małgorzatę i Katarzynę, rycerzy Jerzego, Achacego i Eustachego, lekarza Pantaleona, mnicha Idziego, diakona Cyriaka, młodzieńca Wita i olbrzymia Krzysztofa, który niósł na ramionach małego Jezusa<sup>25</sup>.

Do tego zasadniczego katalogu w południowych Włoszech i na Sycylii dołączano zazwyczaj św. Sebastiana, czczonego tam jako najpotężniejszego patrona chroniącego od zarazy<sup>26</sup>. Można przypuszczać, że z tej właśnie przyczyny msza w Kodeksie Palatino skierowana jest do piętnastu Wspomożycieli i że piętnastym jest św. Sebastian. Ponadto w różnych regionach niektórzy święci zastępowani byli przez innych, bardziej na danym obszarze popularnych. Tak było na terenie Bawarii i Burgrabstwa Norymbergi, gdzie św. Idziego zastępował św. Leonard<sup>27</sup>. W gronie Wspomożycieli występować mogli też: św. Mikołaj biskup

<sup>16</sup> J. Huizinga, op. cit., s. 201–202.

<sup>17</sup> J. Dünninger, op. cit., s. 547.

<sup>18</sup> J. Pesina, *Česka malba pozdni gotiky a renesance*, Praha 1950, poz. 18.

<sup>19</sup> H. Manikowska, *Ruch pielgrzymkowy na Śląsku w późnym średniowieczu — problemy badawcze*, [w:] *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, pod red. H. Manikowskiej i H. Zaremskiej, Warszawa 1995, s. 237.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 231.

<sup>21</sup> *Bibl. Scrum*, s. 618.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> J. Huizinga, op. cit., s. 416, przyp. 124 do r. XII.

<sup>24</sup> *Codex latinus monacensis*, clm 23435 fol. 74 v.

<sup>25</sup> J. Dünninger, op. cit., s. 546.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 547; D.H. Farmer, op. cit., s. 167.

<sup>27</sup> J. Dünninger, op. cit., s. 547. Kult św. Leonarda w Bawarii był tak zakorzeniony i powszechny, że nazywano go niekiedy „*der Altbayerische Herrgott*” — vide: J.St. B y s t r o Ń, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 250.

Miry<sup>28</sup>, św. papież Sykstus, św. Oswald, św. Hubert<sup>29</sup> oraz wspomniana w Ewangeliach św. Marta, którą średniowiecze uczyniło bohaterką legendy o pokonaniu olbrzyma<sup>30</sup>. Niewykluczone, że lokalnie włączano do tego grona i innych szczególnie poważanych na danym terenie świętych.

Źródła łacińskie nazywają Wspomożycieli kilkoma różnymi określeniami: *auxiliatores*, *auxilantes*, *intercessores*, *adiutores*, *coadiutores*, *adiuvantes* oraz *quattuordecim sancti*. W źródłach niemieckich określa się ich jako: *Nothelfer* lub *Vierzehnheiligen*<sup>31</sup>.

#### IV. CZTERNASTU WSPOMOŻYCIELI W POLSCE

##### 1. Źródła krakowskie

Funkcjonowanie kultu Czternastu Wspomożycieli w Polsce potwierdzają źródła liturgiczne i ikonograficzne. Do pierwszej grupy zaliczyć należy mszę do Wspomożycieli, którą wg relacji Aleksandra Brücknera — niestety, nie podającego źródła swojej informacji — przywieźć miał do Krakowa profesor Uniwersytetu Krakowskiego mistrz Jakub Bokszyca ze swej podróży do Włoch w latach 1475–1476<sup>32</sup>.

Jakub Bokszyca (zmarły w 1497 r.) pochodził z rodziny herbu Tarnawa, do albumu uniwersyteckiego zapisany został w 1456 r. jako *Jacobus Petri de Boxicze*<sup>33</sup>. W latach siedemdziesiątych XV wieku był już licencjatem medycyny, bakałarzem teologii, a ponadto kanclerzem poznańskim i kanonikiem przy kościele św. Floriana na Kleparzu. „10 XII 1474 otrzymał od Uniwersytetu Krakowskiego urlop na podróż do Rzymu (widocznie na jubileusz roku 1475) [...] pod warunkiem, że z Włoch przywiezie doktorat *in medicinis*”<sup>34</sup>. Uzyskał go istotnie w Bolonii w roku 1475 lub następnym. Do Krakowa powrócił przed 18 listopada 1476<sup>35</sup>, co jest o tyle dla niniejszych rozważań istotne, że W. Schenk jako datę przywiezienia mszy do Krakowa podaje rok 1477<sup>36</sup>. Przyjmując jednak za A. Brücknerem, że to Bokszyca przywiózł ją do miasta, musimy — zważywszy na datę jego powrotu — uznać za właściwszą datę rok 1476. Nie sposób ustalić ponad wszelką wątpliwość treści mszy. Wiadomo, że w roku 1476 istniało już oficjum zapisane w Kodeksie Watykańskim Pallatino 500<sup>37</sup>. Wymienia ono listę Wspomożycieli z Sebastianem jako piętnastym. Nie można wszakże z całą pewnością stwierdzić, że właśnie tę mszę przywiózł do Krakowa Bokszyca, choć przemawia za tym cel jego podróży.

<sup>28</sup> *Bibl. Sctrum*, s. 623.

<sup>29</sup> Ibidem; J. D ü n n i n g e r, op. cit., s. 547; H. L. K e l l e r, op. cit., s. 398; W. Z a l e s k i, *Święci na każdy dzień*, Łódź 1982, s. 526.

<sup>30</sup> J. H u i z i n g a, op. cit., s. 416, przyp. 127 do r. XII.

<sup>31</sup> J. D ü n n i n g e r, op. cit., s. 547.

<sup>32</sup> A. B r ü c k n e r, op. cit., s. 193. Informacje o mistrzu Bokszycy, zob.: *PSB*, t. 2, Kraków 1936, s. 244–245.

<sup>33</sup> J. O e t t i n g e r, *Rys dziejów wydziału lekarskiego UJ*, Kraków 1878, s. 87–88.

<sup>34</sup> *PSB*, t. 2, Kraków 1936, s. 244.

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> W. S c h e n k, op. cit., s. 81–83.

<sup>37</sup> *Bibl. Sctrum*, s. 623.

Przypuszczalnie kult Wspomożycieli był znany w Krakowie przed rokiem 1476. Wskazuje na to niemieckie pochodzenie mieszczan krakowskich. Pierwsi koloniści niemieccy przybyli do miasta ze Śląska i Brandenburgii około roku 1257. W wieku XIV parokrotnie napływały nowe fale przybyszów, tym razem z Bawarii, Saksonii i Nadrenii<sup>38</sup>. Stanowili w mieście grupę bardzo liczną i wpływową. Zabytki potwierdzające istnienie kultu Wspomożycieli w Bawarii datowane są na ok. połowę XIV w.<sup>39</sup>, a w leżącej na granicy z Palatynatem Ratyzbonie nawet na początek tego stulecia<sup>40</sup>. Możliwe zatem, że osadnicy przybywający do Krakowa w XIV w. z Bawarii czy przez Bawarię z Nadrenii przywieźli ze sobą kult Wspomożycieli.

Jedyną źródło pisane związane z kultem Wspomożycieli znane nam bezpośrednio to modlitwa „*Ku piętnaście świętym pomocnikom*”<sup>41</sup>, zapisana w tzw. modlitewniku Zygmunta Starego. Wbrew nazwie nie należał on do króla<sup>42</sup>, ale do Albrechta Gasztołda, kanclerza wielkiego litewskiego<sup>43</sup>. Rękopis, iluminowany przez Stanisława z Samostrzelnik, znajdujący się obecnie w zbiorach Bawarskiego Muzeum Narodowego w Monachium, powstał ok. roku 1528<sup>44</sup>. Jest to polski przekład łacińskiego modlitewnika „*Clypeus spiritualis anime deuotte contra aduersa et insidias*” pod tytułem: „*Szczyt duszny*”<sup>45</sup>. W modlitwie wymienia się piętnastu Wspomożycieli w następujący sposób: „Jrzi, Pantaleon, Blazey, Wit, Krzysztofor wielki, Dziwisz, Erasmus, Eustachy, Cyriak, Idzi, Achacius, Sebastian; z nimi święta Catharzina, Margorzata i Barbara”<sup>46</sup>. Dziwisz jest polską wersją imienia Dionizy<sup>47</sup>. Jak widać jako piętnasty został tu włączony św. Sebastian, co wskazuje na pochodzenie formuły modlitewnej z Italii.

Przedstawione źródła wskazują na możliwość przeniesienia kultu Wspomożycieli z Italii. Z drugiej jednak strony podniesiona wyżej sprawa napływu osadników niemieckich każe rozważyć i taki kierunek oddziaływania.

Okazję do tego stanowi analiza źródeł ikonograficznych dotyczących kultu Czternastu Wspomożycieli. Należą do nich: malowidło ścienne w kościele w Morągu, epitafium Stanisława Chrobberskiego w katedrze sandomierskiej i tzw. tryptyk z Szyku.

<sup>38</sup> A. Jelicz, *Życie codzienne w średniowiecznym Krakowie (wiek XIII–XV)*, Warszawa 1966, s. 36; K. Bąkowski, *Kościół Najświętszej Maryi w Krakowie*, Kraków 1913, s. 67.

<sup>39</sup> H.L. Keller, op. cit., s. 397.

<sup>40</sup> J. Dünninger, op. cit., s. 546.

<sup>41</sup> A. Brückner, op. cit., s. 193.

<sup>42</sup> J. Łepkowski, *O modlitewniku Zygmunta I, króla polskiego, rękopisie dochowanym w Bibliotece Uniwersytetu monachijskiego*, Rozprawy Akademii Umiejętności Wydz. fil., 1874 (I), s. 116.

<sup>43</sup> Z. A. Meisenowa, *Cztery polskie rękopisy iluminowane z lat 1524–1528 w zbiorach obcych*, Zeszyty Naukowe UJ, 143, Prace z Historii Sztuki, z. 4, 1967, s. 42; PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 398; S. Sawicka, *Polski modlitewnik iluminowany z XVI wieku w zbiorach Bawarskiego Muzeum Narodowego*, Prace KHS IV, 1930, szp. LXIV–LXVII.

<sup>44</sup> PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 298; t. 7, Kraków 1948–58, s. 299, 302.

<sup>45</sup> J. Hanusz, *O książce do nabożeństwa Zygmunta I*, Rozprawy Akademii Umiejętności filol., 1886, XI, s. 47.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 75–76.

<sup>47</sup> J. St. Bystroń, op. cit., s. 153–154.

## 2. Malowidło ściennie w kościele w Morażu

Malowidło z Moraża<sup>48</sup> znajduje się w kościele parafialnym pw. św. Piotra i Pawła. Prezbiterium kościoła ukończono w 1331 r., nawy pochodzą zapewne z końca XV w.<sup>49</sup>. Ściany prezbiterium dekorowane są malowidłami, datowanymi na 3 ćw. XV w.<sup>50</sup>, ujętymi w ramy prostokątne lub mające formę uproszczonych arkad, na neutralnym, jasnym tle (z jednym wyjątkiem, o którym mowa będzie poniżej) ukazującymi postacie świętych i sceny z nimi związane. Tematyka malowideł jest następująca: po stronie północnej — Rodzina Marii, św. Jerzy walczący ze smokiem, postacie Apostołów; na ścianie wschodniej zamykającej prezbiterium — Apostołowie i fragmenty Ukrzyżowania; po stronie południowej — postacie Apostołów, Czternastu Wspomożycieli, poniżej scena na tle krajobrazu opisywana jako Adoracja Baranka oraz święty biskup; ponadto na ścianie tęczyowej postać świętej<sup>51</sup>.

Grupa Wspomożycieli stanowi część dwustrefowej kompozycji obwiedzionej prostym pasem, wpisanej w „leżący” prostokąt. Stojąca rzędem grupa Czternastu Wspomożycieli, poniżej scena w krajobrazie, zwana Adoracją Baranka. Nienajlepszy stan zachowania nie pozwala na identyfikacje wszystkich świętych osób w górnej partii malowidła. Rozpoznać można wszelako św. Krzysztofa, młodzieńczego św. Wita, biskupów Erazma i Dionizego, a także Barbarę i Małgorzatę<sup>52</sup>. Dyskusyjna zdaje się dokonana przez K. Dąbrowskiego identyfikacja świętego zakonnika z łaszącym się doń zwierzęciem jako św. Franciszka<sup>53</sup>. Ten święty nigdy bodaj nie był umieszczany w gronie Wspomożycieli. Do zasadniczego ich katalogu należał za to św. Idzi, którego często przedstawiano jako zakonnika z łańią<sup>54</sup>. Najprawdopodobniej jest to zatem jego wyobrażenie.

Na podstawie takiej częściowej identyfikacji osób wchodzących w skład grupy można już zauważyć, że odpowiada ona zasadniczemu katalogowi Wspomożycieli, notowanemu przede wszystkim we Frankonii, a także na innych ziemiach niemieckich. Wskazywałoby to na związki autora programu ikonograficznego z Frankonią, Bawarią lub Turynią, gdzie w 2. połowie XV w. — a więc w okresie, kiedy

<sup>48</sup> K. Dąbrowski, *Konserwacja polichromii w Morażu*, „Ochrona Zabytków”, R. IV (1951), nr 1–2 (12–13), Warszawa 1951; G. Dehio, E. Gall, *Handbuch der deutschen Kunstdenkmäler. Deutschordensland Preussen*, München – Berlin 1952; G. Baier, *Neu entdeckte Wandmalerei des 13. Und des 14. Jh. im Norden der DDR (und ihr Verhältnis zu den ikonographischen Programmen gleichzeitiger Wandmalerei in Nordpolen)*, [w:] *Gotyckie malarstwo ściennie w Europie środkowo-wschodniej*, Poznań 1977; J. Domaśłowski, *Gotyckie malarstwo ściennie na Pomorzu Wschodnim*, mps UAM, Poznań 1979; tenże, *Polska północno-wschodnia (Pomorze Wschodnie)*, „Ochrona Zabytków”, R. 33(1980), nr 1–4, Warszawa 1980; *Materiały do katalogu gotyckich malowideł ściennych w Polsce*, pod red. A. Karłowskiej-Kamzowej, Poznań 1981; J. Domaśłowski, A. Karłowska-Kamzowa, M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, *Gotyckie malarstwo ściennie w Polsce*, Poznań 1984.

<sup>49</sup> K. Dąbrowski, op. cit., s. 67.

<sup>50</sup> J. Domaśłowski, A. Karłowska-Kamzowa, M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, op. cit., s. 233.

<sup>51</sup> Ibidem; *Materiały do katalogu...*, s. 50.

<sup>52</sup> K. Dąbrowski, op. cit., ryc. 59.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 71.

<sup>54</sup> M. Jankiewicz, op. cit., s. 94.

najprawdopodobniej powstało malowidło z Morağa — nastąpiło ożywienie kultu Wspomożycieli po opisanych wyżej objawieniach.

Obraz poniżej nastęrcza duże trudności interpretacyjne. Scena umieszczona na tle pejzażu rozległej łąki<sup>55</sup> przedstawia po lewej postacie w dwóch rzędach, ujęte izokefalicznie, postępujące jakby w procesji, ze świecami w dłoniach, ku środkowi kompozycji. Rząd widoczny na pierwszym planie tworzą chłopcy w białych albach, za nimi rząd zakonników w czerwonych habitach. Na przeciwległym krańcu malowidła, po prawej stronie klęcząca postać kobieca, także zwrócona ku centrum kompozycji. Wokół jej głowy banderola z nieczytelnym napisem. Część środkowa malowidła uległa niestety największym uszkodzeniom. Czytelna jest jedynie postać rycerza w centrum, przedstawionego z towarzyszącym mu giermkim po lewej, zwróconego, podobnie jak kobieta, ku procesji. Pomiedzy nim a klęczącą zarys głowy być może chłopca w aureoli. W tle otoczone murami miasto.

Znaczne uszkodzenie środkowej partii malowidła w zasadniczy sposób utrudnia jego interpretację. Wątpliwości budzi jednak tradycyjnie podawana identyfikacja przedstawionej sceny jako Adoracji Baranka<sup>56</sup>. Jest to temat nie spotykany w polskim malarstwie ściennym<sup>57</sup>. Po drugie, lokalizacja malowidła na bocznej ścianie prezbiterium wydaje się dość poślednia jak na tak ważki temat eucharystyczny. Bardziej odpowiednia byłaby ściana wschodnia zamykająca prezbiterium, gdzie w kościele morąskim znajdują się fragmenty Ukrzyżowania<sup>58</sup>, a więc także sceny o treści eucharystycznej.

Przeciw określeniu badanej sceny jako Adoracji Baranka przemawiają także względy kompozycyjne. Nawet przy obecnym stopniu uszkodzenia malowidła nie ma na nim w zasadzie miejsca, gdzie mógłby znaleźć się Baranek. Należy się spodziewać, że musiałoby to być centrum kompozycji, jak to ma miejsce choćby w Ołtarzu Gandawskim. W centralnej części omawianej sceny znajduje się jednak rycerz zwrócony ku procesji zakonników<sup>59</sup>.

Zważywszy zatem powyższe można zaryzykować tezę, że tematem malowidła nie jest Adoracja Baranka. Biorąc pod uwagę umieszczony powyżej szereg Wspomożycieli, objęty w dodatku wspólną ramą z omawianym przedstawieniem, wolno chyba domniemywać, że dotyczyć ono może kultu Czternastu Wspomożycieli. Jest to być może scena ilustrująca któreś z objawień lub popularną w ośrodkach pielgrzymkowych legendę, albo po prostu przedstawienie o charakterze wotywnym, za czym dodatkowo przemawia obecność napisu na banderoli otaczającej głowę klęczącej kobiety po prawej.

Ścienne malowidła wotywnie występowały na Pomorzu Wschodnim w XV w. Przytoczyć tu warto kompozycję z fary w Ornećie<sup>60</sup> czy malowidło z NPMarią i św.

<sup>55</sup> K. Dąbrowski, op. cit., ryc. 60.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 71; *Materiały do katalogu...*, s. 50; J. Domaśłowski, A. Karłowska-Kamzowa, M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, op. cit., s. 233 — tu identyfikacja ze znakiem zapytania.

<sup>57</sup> Zob.: J. Domaśłowski, A. Karłowska-Kamzowa, M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, op. cit.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 233; *Materiały do katalogu...*, s. 50.

<sup>59</sup> K. Dąbrowski, op. cit., s. 71; por. G. Dehio, E. Gall, op. cit., s. 157.

<sup>60</sup> J. Domaśłowski, A. Karłowska-Kamzowa, M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, op. cit., s. 235.



Mikołajem w kościele Mariackim w Toruniu<sup>61</sup>. To drugie bliższe jest morąskiemu pod względem zamysłu kompozycyjnego, przedstawia bowiem ukazaną w pejzażu scenę żeglugi po toni wodnej, w której roi się od monstualnych istot zagrażających żeglarzom, a po bokach dwoje świętych protektorów. Mocno zniszczony napis znajduje się przy dolnej krawędzi kompozycji. Znane są też z omawianego regionu przykłady malowideł upamiętniających odbyte pielgrzymki. Za przykład niech wystarczy Ukrzyżowanie z Volto Santo w prezbiterium fary w Nowem<sup>62</sup>.

Malowidło powstało, jak wyżej wspomniałam, w okresie dynamicznego rozwoju kultu pielgrzymkowego po objawieniach we Frankenthal. Możliwe, że jego obecność w dekoracji prezbiterium kościoła w Morągu jest śladem odbytej pielgrzymki lub odbiciem pobożności mieszkańców. Nie można zapominać o stałej — mimo zmiennych kolei wojen z Polską — obecności w tym rejonie przedstawicieli zakonu krzyżackiego, dla którego Turynia i Frankonia już od XIII w. stanowiły główne ośrodki tworzenia substancji majątkowej i naboru ludzi<sup>63</sup>. Ścisły kontakt utrzymywany z tymi regionami z pewnością sprzyjał także przepływowi idei i pobożnych praktyk.

Jak widać, istnieją przesłanki, by malowidło w Morągu łączyć z odmianą kultu Wspomożycieli wywodzącą się z krajów niemieckich, choć w obecnej chwili nie podobna wskazać konkretnych źródeł inspiracji ukazanych tam przedstawień.

### 3. Epitafium Stanisława Chroberskiego w katedrze sandomierskiej

Na terenie Małopolski zachowały się dwa obrazy tablicowe związane z kultem Czternastu Wspomożycieli. Pierwszy to epitafium Stanisława Chroberskiego, podczaszego koronnego i chorążego królewskiego<sup>64</sup>. Epitafium — będące fundacją sekretarza królewskiego, biskupa przemyskiego Stanisława Tarły ze Szczekarzowic, kanonika krakowskiego i sandomierskiego — zostało umieszczone na południowym filarze nawy katedry w Sandomierzu. Złożone jest z trzech części: tablicy głównej, naczółka i predelli. Tablica główna przedstawia scenę wskrzeszenia Piotrowina pochodzącą z legendy św. Stanisława, z postaciami biskupa Tarły i Stanisława Chroberskiego (obaj herbu Topór) klęczącymi u dołu kompozycji. W lunetowym naczółku ukazano Madonnę z Dzieciątkiem pomiędzy królami Dawidem i Salomonem. Czternastu Wspomożycieli umieszczono w predelli w następującej kolejności: Idzi, Wit (?), Erazm, Cyriak, Achacy, Pantaleon, Błażej, Krzysztof z małym Jezusem na ramieniu, Jerzy, Eustachy, Dionizy, Katarzyna,

<sup>61</sup> Ibidem, s. 238.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 234.

<sup>63</sup> M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 1986, s. 109.

<sup>64</sup> K. Estreicher, *Epitafium Stanisława Chroberskiego w katedrze sandomierskiej*, „PKHS”, t. 8, 1939–1946, s. 264–265; M. Walicki, *Malarstwo polskie. Gotyk, renesans, wczesny manieryzm*, Warszawa 1961, s. 333 nr 173; *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 3: woj. kieleckie, z. 11: pow. sandomierski, Warszawa 1962, s. 61, fig. 230; T. Dobrzeńcki, *Średniowieczny portret w sakralnej sztuce polskiej*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. 13/1, 1969, s. 64 nr 78; E. Łomnicka-Zakowska, *Początki portretu polskiego. Adoranci w polskim malarstwie tablicowym, miniaturowym i ściennym w wieku XV i w pierwszych dziesięcioleciach wieku XVI*, *StZr*, t. 14, 1969, s. 25 nr 8; S. Makarewicz, *Bazylika katedralna w Sandomierzu*, *Przewodnik*, Sandomierz 1976, s. 51.

Małgorzata, Barbara. Postacie świętych uszeregowano w ten sposób, że pośrodku znajduje się mały Jezus niesiony przez Krzysztofa.

Gotyckie epitafium, zdradzające wszelako elementy stylu renesansowego, datowane na 1520 r., uchodzi za dzieło warsztatu krakowskiego. Podobnie jak Maria z Dzieciątkiem i św. Stanisław, przedstawiony w momencie wskrzeszania zmarłego, także Wspomożyciele występują tu jako orędownicy w godzinie śmierci i sądu. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z treścią opisaną wyżej modlitwy, gdzie mowa jest m.in. o orędownictwie Wspomożycieli w godzinie śmierci<sup>65</sup>.

#### 4. Kwaterna tryptyku z kościoła parafialnego w Szyku

Kolejny zabytek kultu Czternastu Wspomożycieli to kwaterna tryptyku z kościoła parafialnego w Szyku<sup>66</sup>. Tryptyk jest fundacją Marcina Lasockiego z Szyku herbu Drużyna lub jego brata Stanisława. Zachował się obraz środkowy i prawe skrzydło malowane dwustronnie. Na obrazie głównym ukazano trонującą Madonnę w typie apokaliptycznym, z Dzieciątkiem na kolanach i z aniołami podtrzymującymi koronę nad Jej głową, a powyżej *Pietas Domini*. Rewers skrzydła podzielony został na dwa pola — w górnym przedstawiono Pojmanie Jezusa, w dolnym Ukrzyżowanie; W polu awersu stojąca postać św. Wawrzyńca, a u dołu, w wąskim pasie wydzielonym za pomocą namalowanego gzymsu, postacie siedmiu Wspomożycieli, kolejno od lewej: Błażej, Achacy, Pantaleon, Eustachy lub Hubert<sup>67</sup>, Wit, Cyriak (?), Jerzy. Można się domyślać, że na zaginionym lewym skrzydle znajdowały się analogicznie umieszczone postacie pozostałych siedmiorga Wspomożycieli. Późnogotycki tryptyk został przez J. Gadowskiego wydatowany na lata 1522–1525<sup>68</sup> i przypisany twórcy nazwanemu Mistrzem Tryptyku z Szyku<sup>69</sup>.

W obu omówionych właśnie przykładach występował katalog Wspomożycieli wywodzący się z ziem niemieckich. Jest to okoliczność o tyle interesująca, że powstały one w kręgu artystów krakowskich, a więc tam, gdzie mistrz Bokszyca przywiózł domniemaną włoską mszę do Wspomożycieli, w której wzywano ich piętnastu, i gdzie używano modlitewnika „Szczyt duszny” zawierającego modlitwę skierowaną także do piętnastu Wspomożycieli. Powstaje pytanie o przyczyny tej rozbieżności.

<sup>65</sup> „Was też, wy moi rzecznicy, proszę stójcie przy mnie wszyscy, abych nagle nie zginął; A po sadzie pospolitym, gdy zapłatę dadzą wszystkim, bych ja też cześć z wami wziął” — cyt. za: J. H a n u s z, op. cit., s. 75–76 (tekst został zmodernizowany).

<sup>66</sup> S. T o m k o w i c z, *Sprawozdania z wycieczek inwentaryzacyjnych w powiatach sądeckim i limanowskim*, „TGKGZ”, t. 1, 1900, s. 360; *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 1, z. 7: pow. limanowski, Warszawa 1951, s. 18; T. C h r z a n o w s k i, M. K o r n e c k i, *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1982, s. 162–164; M. K o r n e c k i, *Obraz „Tronującej Marii odzianej w słońce” i „Pietatis Domini” z kościoła w Szyku*, „Folia Historiae Artium”, t. 19, 1983, s. 55–73; J. G a d o m s k i, *Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1500–1540*, Warszawa – Kraków 1995, s. 94, il. XX, 156, 157.

<sup>67</sup> Huberta wymieniano niekiedy wśród Wspomożycieli zamiast Eustachego w wyniku przeniesienia na jego osobę legendy o wizji krzyża doznanej podczas polowania — zob.: J. D ü n n i n g e r, op. cit., s. 547; W. K o p a l i Ń s k i, op. cit., s. 186.

<sup>68</sup> J. G a d o m s k i, op. cit., s. 98.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 94.

W chwili obecnej nasuwają się dwie możliwości odpowiedzi. Pierwsza wiąże się z charakterystycznymi dla malarstwa średniowiecznego praktykami warsztatowymi polegającymi na naśladowaniu fragmentów lub całych kompozycji znanych obrazów. Malarze posługiwali się w tym celu własnymi rysunkami wykonywanymi podczas podróży czeladniczych, a także począwszy od XV w. coraz powszechniej dostępnymi rycinami. Możliwe zatem, że artysta, otrzymawszy polecenie namalowania Wspomożycieli, posłużył się takim wzorem, jaki był mu dostępny. W ówczesnym Krakowie najpowszechniej dostępne były ryciny mistrzów niemieckich<sup>70</sup>, którzy siłą rzeczy przedstawiali Wspomożycieli w takim składzie, jaki poznali w ojczyźnie.

Możliwe także, że po prostu nie przywiązywano wielkiej wagi do ścisłego zachowywania jednego katalogu świętych i kierowano się w tym zakresie osobistymi preferencjami. W takim przypadku wielość układów zaobserwowanych w przebadanych zabytkach dowodzi, że kult Wspomożycieli nie trafił do Polski jednorazowo, ale oddziaływał na różne regiony kraju w sposób długofalowy, zyskując wielu zwolenników w różnych kręgach społecznych.

Nie można wreszcie wykluczyć, że oba te czynniki nałożyły się na siebie, tworząc barwny obraz, którego niestety tylko okruchy dotrwały do naszych czasów.

## ANDENKEN AN DEN KULT DER VIERZEHN UNTERSTÜTZER IN POLEN

### ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Beitrag ist ein interessantes Studium eines Teiles der mittelalterlichen Frömmigkeit, die vierzehn Heilige besonders verehrte.

Der Beitrag präsentiert die geschichtlichen Quellen dieses Kults. Dann erfolgt eine detaillierte ikonographisch-geschichtliche Bearbeitung dieser Erscheinung am Beispiel von Krakauer Quellen und der Wandmalerei in der Dominikanerkirche von Regensburg.

Jenen Leser, der sich für diesen Kult vor allem der nördlichen Region interessiert, kann sich an der tief sinnigen, detaillierten Analyse des Wandgemäldes in der Kirche zu Mohrungen erfreuen.

---

<sup>70</sup> Por. np.: Ibidem, s. 97 i in.